GAZETA POŁUDNIOWO-PRUSKA.

Nro. 60.

w Sobotę dnia 26. Lipca Roku 1800.

z Paryża d. 10. Lipca.

Wolność obrządku religii katolickiey nie doznaie w tuteyszey stolicy żadney przeszkody; owszem upoważniona iest przykładem pierwszych osob Rzplitey francuzkiey. Krewny Konsulowy Buonaparte zawarł ślub małżeński przed xiędzem katolickim w tych dniach. Także Konsul Lebrun obchodził w kościele Ś. Rocha uroczystość pogrzebową swey żony nie dawno zmarłey. Każdy xiądz może bydź zupełnie wolnym przy obietnicy wierności, wszystkie inne prawa względem xięży uważaią się tu iako zniszczone. Krąży tu list pasterski wydany podczas ostatniego postu wielkiego, ktory dowodzi, że wyższe głowy duchowieństwa czuią same tę wolność. Wspomniony list zaleca wiernym, aby korzystali z wolności, iaką rząd teraźnieyszy daie katolikom, aby wyznawali bez obawy swoią religią i odprawiali iey obrządki w kościołach. Dawne ustawy nakazuiące katolikom uczęszczanie do kościołow parofialnych przywrocone znowu zostały; nauki publiczne i administracya Sakramentow przywrocone bydź maią do pierwszego stanu.

Buonaparte rzekł do patryotow Medyolańskich: „Pozwolcie waszym xiężom miewać msze; lud naywyższym iest władzcą, ieżeli on chce przywrocenia swey religii, więc szanuycie iego wolą." Także powiedział do xięży Medyolańskich zgromadzonych w konsystorzu: „Przyiaciołmi naturalnemi Włoch są Francuzi. Czegoż spodziewać się możecie od Protestantow Grekow i Muzułmanow, ktorych do waszego sprowadzono kraiu? Francuzi wyznaią tę samę religią, ktorą wy wyznaiecie. Mieliśmy wprawdzie między sobą niektore kłotnie, ale to wszystko uspokaia się i przychodzi do swego porządku." (Publiciste.)

Głoszą, iż Carnot poiedzie do Wiednia. Nie wiemy, czy ta pogłoska iest prawdziwa.

Nowe urządzenie armii włoskiey pod kommendą generała Masseny, iest iuż zakończone; armia włoska składa się teraz z ośmiu dywizyow piechoty i dwoch dywizyow kawaleryi, co wszystko razem wzięte, wynosić będzie 160,000 ludzi, iak wszystkie dywizye dopełnione zostaną.

Generał Marmont, kommendant artyleryi armii włoskiey, powrocił do Paryża.

Dnia 5. po zakończoney sessyi, instytut narodowy udał się do pierwszego Konsula. Obywatel Camus, Prezydent instytutu, zabrał głos do pierwszego Konsula w wyrazach następuiących:

Obywatelu Konsulu!

„Instytut narodowy śpieszy powinszować WcPanu tryumfow, ktore otrzymałeś dla Rzpltey. Francuzi maszeruią z zapędem do zwycięztwa; lecz WcPan prowadzisz ich do niego. Piękną iest rzeczą, bydź geniuszem, ktory ożywia woysko bohatyrow."

„Użycie zwycięztwa przez WcPana, iest daleko większem, niż samo zwycięztwo."

„Mogłeś WcPan zniszczyć armią nieprzyiacielską, ochroniłeś krew zwyciężonych; okułeś w łancuchy poruszeniem nagłym iądzę szaloną potyczek, i zimną krwią;

oraz myślą spokoyną dyktowałeś na poboiowiſku warunki pokoiu, który ma ziednać pomyślność dla Europy."

Buonaparte przyimował członkow Inſtytutu iako braci z szczegolnym przywiązaniem. Rozmowa iego z niemi była dosyć długa. Mowił z niemi o pracach Inſtytutu i o przedmiocie seſſyi publiczney odprawioney w tych dniach, na którey sam pierwszy Konsul przytomnym był.

z Paryża d. 11. Lipca.

Zapewniaią, iż ieżeli widoki pokoiu nie będą pomyślnieysze, więc na zaiutrz po uroczyſtości dnia 14. Lipca pierwszy Konsul poiedzie do armii reńſkiey, dokąd udać ſię ma przez Dijon, i zabrać z sobą drugą armią rezerwową.

Generałowie brygardy Kellerman i Gudin mianowani są generałami dywizyi. Generałowie zaś Victor, Lannes, Vatrin, Gardanne, i Murat udarowani zoſtali przez Konsulow pałaszami honorowemi, na których wyrażone są napisy: „Batalia pod Marengo, w którey pierwszy Konsul osobiście kommenderował."

Zdaie ſię, iż zawieszenie broni przyiętym zoſtało przez Cesarza, ponieważ inaczey iużby ſię były rozpoczęły kroki nieprzyiacielſkie. Sądzić także należy, iż negocyacye pokoiu są w biegu, i zasadzaią ſię na umiarkowanych warunkach. Jak ſię to okazuie z odezwy wydaney pod dniem 7. t. m. do Prefektow i generałow względem przyſtawienia rekrutow, którey treść ieſt naſtępuiąca: „Aby zyſkać pokoy, pierwszy Konsul napomina was, żebyście przyſtawili rekrutow znayduiących ſię ieszcze w waszych wydziałach, i przyſłali ich z naywiększym pośpiechem do Dijon, gdzie druga armia rezerwowa złączy ſię z ſtarymi woyſkami, i kommenderowaną będzie przez doświadczonych oficyerow. Po naszych oſtatnich zwycięztwach, które naszey nowey konſtytucyi tak wiele zewnętrzney powagi ziednały, iak wiele nadało iey mocy wewnętrzney powtorne przychylenie ſię do niey narodu, potencye woiuiące przyimą zapewne pokoy zasadzaiący ſię na nowych warunkach, które nie są tak przykremi, iak były dawniey. Jeżeliby zaś nadspodziewanie nie chciały zrzec ſię obcego żołdu, ieżeliby z naszey ſtrony ieszcze iedno uſiłowanie potrzebnym było; więc przysposobić ſię do niego muſicie. Gdy nieprzyiaciel spoſtrzeże, iż zabieracie ſię szczerze do nowych atakow, gdy zobaczy, iż nowa ſilnieysza czeka go walka; więc nie potrzeba zaiſte, iak tylko przysposobić ſię do niey szczerze, a zyſka ſię zupełnie nabyty iuż przez połowę pokoy; tym sposobem dźwigaiąca ſię ieszcze ſłabo uzbroiona ręka nieprzyiacielſka upadnie na doł, i podpisze pokoy."

Generał Moreau przyſłał tu obszerny raport o wiadomey batalii pod Hochstaedt ſtoczoney dnia 19. Czerwca, w którey zabrano 5000 niewolnikow, 5 chorągwiow, 20 armat, 1200 koni, 300 wozow i znaczne magazyny. Także generał Lecourbe zdał raport o tey samey batalii. „Nayosobliwszą było rzeczą, (pisze on,) iż 70 naszych mężnych woiownikow wziąwszy ſlintę i patrontas na plecy nago przez Dunay przepłynęli, uderzyli nagle na ſtanowiſka nieprzyiacioł, zabrali im ich armaty i wymierzyli przeciw nim. Potomność ledwo uwierzy tym mężnym czynom, które tym nadzwyczaynieysze są, iż w owym dniu nader było zimno.

„W batalii pod Hochstaedt pierwszy raz nasza kawalerya mierzyła ſię iak należy z auſtryacką. Nigdy nie widziano okropnieyszego zamachu i ciosu między dwiema korpusami kawaleryi. Auſtryaccy Kiryſſyerowie przymuszeni zoſtali do retyrady, a nasza kawalerya nauczyła ſię, nie lękać ſię więcey auſtryackiey kawaleryi."

Zdaie ſię, iż niechęć przeciw Anglii powiększa ſię coraz bardziey w połnocney Europie. Z Hamburga donoszą, iż czynią uz-

dność w Peterzburgu okrętom angielſkim, naładowanym amunicyą morſką, nie chcąc im pozwolić powrocić do swego kraiu.

Dzienniki tuteysze donoszą, iako zagraniczną nowinę, iż nie pozwolono Papieżowi iechać do Rzymu przez Bolonią, z tey przyczyny, że nie zrzekł ſię ieszcze Bolonii, Ferrary i t. d.

z Strażburga d. 8. Lipca.

W nocy z 6. na 7. przechodził przez tuteysze miaſto kuryer z Wiednia, udaiąc ſię z pośpiechem do Paryża. Zapewniaią, iż iego depesze ściągaią ſię do negocyacyi pokoiu między Francyą i Auſtryą.

z Medyolanu d. 25. Czerwca.

Przybycie dwoch oficyerow auſtryackich przyſłanych do pierwszego Konsula ſtało ſię przyczyną domyślenia ſię, iż przynieśli odpowiedź gabinetu Wiedeńſkiego. Prezentowano ich generałowi Massenie. Począwszy od ich przybycia, nie mowią tu, tylko o woynie.

General Massena miał do mężnych żołnierzow ſkładaiących armią włoſką mowę naſtępuiącą:

Żołnierze!

„Na mocy rozkazu pierwszego Konsula Rzpltey łączę pod moią kommendą dywizye, ktore pod imieniem armii rezerwowey, i pod dowodztwem bohatyra uczyniły podczas kampanii iedno-mieſięczney tak wielkie dzieła, iż ſię zdaią bydź raczey cudami, i uwolniły Włochy. Zwyciężcy Marengu, zwyciężcy Varu, i nieuſtraszeni obrońcy Genui ſkładaią tylko iednę armią."

„Ta armia wygląda pokoiu albo woyny."

„Pragnie ona pokoiu, ponieważ chce pozwolić odetchnąć i wypocząć, Europie, która nadto ieſt wycieńczoną i ſtrumieniami krwi zbroczoną; lecz toczyć będzie woynę, ieżeli upor gabinetu Wiedeńſkiego i Londyńſkiego odrzuci propozycye, które zwycięztwa iey czynią wspanialszemi."

„Żołnierze przysposobcie wasz oręż, a ieżeli godzina potyczek ma ieszcze koniecznie uderzyć, niech więc wasza broń tak ſtanie ſię ſtraszną nieprzyiaciołom, iak była dotychczas."

(podp.) Massena.

z Bazylei d. 3. Lipca.

Xiąże Würtembergſki nie ma ieszcze chęci do pokoiu. Moreau żądał, aby odciągnął swoie woyſka od armii auſtryackiey, i zapłacił 3 miliony liwrow, które winien Rzpltey od 4 lat. Powiadaią, iż odrzucił tę propozycyą. Słychać, iż Elektor Bawarſki bardzo ieſt ſkłonnym do pokoiu z Francyą, i że przymusowym był do woyny dla tego, iż ſię obawiał zemſty dworu Wiedeńſkiego. Rozpocząć ma podobno negocyacye przez miniſtra pruſkiego Hardenberg, który spodziewany był w Monachium.

z Hagi d. 15. Lipca.

Generał Augereau uda ſię na dzień ieden tylko do Paryża dla rozmowienia ſię osobiście z konsulem Buonaparte względem uſkutecznienia iego planu. Potem pośpieszy za woyſkami francuzkiemi i Batawſkiemi, które do okolic Moguncyi maszeruią.

Liſty z Wiednia donoszą, iż tam znayduią ſię 2 partye, z ktorych iedna radzi woynę a druga pokoy. Rozumiemy, iż oſtatnia otrzyma przewagę, i podchlebiamy sobie, iż pokoy na lądzie w przeciągu dwoch mieſięcy podpisanym będzie. Tymczasem ma iednak naſtąpić pospolite ruszenie w Auſtryi, ponieważ zawieszenie broni między generałem Kray i Moreau nie ieſt ieszcze podpisane.

z Włoch d. 24. Czerwca.

Stosownie do liſtow z Rzymu datowanych dnia 21. t. m. czynią tam wielkie przysposobienia do przyięcia Oyca Ś. a między innemi buduią kosztem szlachty 3 bramy tryumfalne na wiazd papiezki.

Arcy Xiężniczka Marya Anna przybyła dnia 13. do Loretu.

z Rzymu d. 11. Lipca.

Jak się tylko dowiedziano tu o pierwszych pomyślnościach Konsula Buonaparte, rząd wysłał natychmiast chorych francuzkich do Civita-Vecchia, końcem odesłania ich do ich oyczyzny. Rząd lękał się, aby nie stanęli na czele nieukontentowanych, gdyby armia francuzka nie przestała postępować daley. Potępiono tu na śmierć kupcow Scheibertow, z tey przyczyny, iż się okazali przyiaciołmi Francuzow podbzas dobycia Neapolu. Więzienia tak są pełne, iż zaięto wiele pałacow dla więźniow.

z Werony d. 20. Czerwca.

Generał Melas i generał Bellegarde przybyli do tuteyszego miasta. Pierwszy udał się do Villa-Franca, a drugi został się tu, ponieważ iest raniony. Teraźnieysze stanowisko armii nader iest korzystne dla nas, i trudno będzie nieprzyiacielowi przełamać ie. Na rzece Adydze buduią mosty, i spodziewamy się wiele posiłkowego woyska.

z Bolonii d. 21. Czerwca.

Na rozkaz generała austryackiego Sommariva ogłoszono tu doniesienie następuiące: „Mieszkańcy Toskańscy postanowiwszy bronić swych domow i swych granic przeciwko nieprzyiaciołom, zgromadzili korpus z 30,000 ochotnikow. Z tym korpusem złączyć się ma w krotce korpus woysk neapolitańskich, który składać się będzie z 4000 kawaleryi, i 10,000 piechoty.

z Frankfurtu d. 12. Lipca.

Generał francuzki St. Susanne żądał od miasta Frankfurtu 800,000 liwrow nadgrody za pozwolenie woyskom Elektorskim przeyścia przez miasto tuteysze podczas swey retyrady. Magistrat odrzucił tę propozycyą Francuzow, i kazał tylko dostawić woyskom francuzkim potrzebną żywność.

z Tryestu d. 20. Czerwca.

List z Smirny datowany dnia 17. Maia powiada, iż okręt ieden zawinął tam z Baruth w Syryi, i przywiozł wiadomość, iż na mocy nowych negocyacyow, umowa zawarta względem opuszczenia Egyptu, została potwierdzoną, i że Sidney Schmidt dostał rozkaz, aby potrzebne wydał paszporta okrętom przeznaczonym do transportowania woysk francuzkich do Toulonu.

z Salzburga d. 5. Lipca.

Słychać, iż armia austryacka opuszcza rzekę Iller, maszeruiąc do rzeki Inn, która w woiennym względzie daleko iest ważnieyszą, niż pierwsza. Generał Meierfeld cofnął się z Haag do Mühldorff.

z Monachium d. 8. Lipca.

Generał Decaen ogłosił następuiącą odezwę:

„Generał Decaen okazuiąc swoiey dywizyi ukontentowanie z iey postępkow podczas trudnych marszow, które ziednały zawoiowanie stolicy Bawaryi, przymuszony iest z smutkiem naganić niektórym żołnierzom występki popełnione w Monachium. Nie zważali oni na nayświętsze obowiązki służby, popili się podczas straży, i targali się na cudzą własność, którey bezpieczeństwo szczególniey na nich włożono. Inni znowu użyli na złe prawa oręża. Rozeszli się po wsiach, i wybierali kontrybucye. W mieście tuteyszym wyprzęgano konie; mieszkańcom odbierano wolność rozmawiania z sobą, przerwano interessa handlowe, a tego wszystkiego iest przyczyną chęć rabunku niektórych niegodnych ludzi, którzy się wkradli między nasze szeregi."

„Generał oddaie pod straż oficyerow, unteroficyerow i wszystkich mężnych żołnierzow, mieszkańcow zawoiowanego kraiu, i ich własność. Spodziewa się, iż Francuzi okryci sławą nie dozwolą, aby ich bluszcze powiędły przez uciemiężenie spokoynych i bezbronnych ludzi. Przez honor chce on dowodzić walecznym mężom, którzy pod iego stoią rozkazami. Jężeli w przyszłości zaniesione znowu będą do niego iakie zaskarze-

nia, potrafi zaspokoić ie naysurowszą karą, i woyſka tak będą ſtać obozem, iżby ſię żaden do miaſta lub wſi zbliżyć nie mogł i t. d."

(podp.) Decaen.

z Augszpurga d. 9. Lipca.

Korpus Xiążęcia Reuſs wzmocniony ieſt przez korpus Kondeusza. Oprocz tego pomaszerowało kilka tyſięcy ſtrzelcow Tyrolſkich na pomoc iego. Zamiarem tey złączoney maſſy zapewne ieſt, czynić niespokoyném przez podiazdy prawe ſkrzydło armii francuzkiey w Bawaryi. Przeto generał Lecourbe udał ſię w pośpiechu z trzema dywizyami do granic północnych Tyrolu i Voralbergii.

z Nurnberga d. 11. Lipca.

Dnia 6. rano uderzył podiazd auſtryacki rotmiſtrza Miera ſkładaiący ſię z 600 kawaleryi i piechoty, na garnizon francuzki w Donauwerth, ktorego większą część w niewolą zabrał, albo w pień wyciął.

Pod dniem 8. t. m. piszą z Monachium: „Wiemy z dobrey ręki, iż włoſkie zawieszenie broni przedłużonym zoſtało, i dla tego mamy przyczynę spodziewać ſię, że także i w Niemczech zawieszenie broni naſtąpi."

z Hanau d. 15. Lipca.

Dnia 12. przyszło na obydwoch brzegach Menu do zaciętych potyczek. W okolicy Biber na lewym brzegu odpartymi zoſtali Francuzi aż do Frankfurtu, lecz na prawym wypadek nie był dla Niemcow tak pomyślnym. Pod Wilhel przymuſili Francuzi Niemcow do cofnienia ſię, tak dalece, że i korpus niemiecki ſtoiący na lewym brzegu Menu muſiał odſtąpić swoich korzyści. Francuzi ścigali ich aż do Wilchelmsbad, lecz potém cofnęli ſię do swego pierwszego ſtanowiſka.

z Niemiec d. 15. Lipca.

Przez Nürnberg przechodził kuryer do Xiążęcia Würtembergſkiego z donieſieniem o zawartym zawieszeniu broni między armiami w Niemczech. Oczekuiemy ieszcze urzędowego potwierdzenia tey wiadomości. Przez Passawę retyruią ſię woyſka cesarſkie do Linz. Dnia 8. tylna ſtraż armii auſtryackiey pod Arcy-Xiążęciem Ferdynandem zoſtała w samey rzeczy porażoną; liſty z Ratyzbony wyznaią, iż Auſtryacy ſtracili 1000 ludzi. Podrożni zaś powiadaią, iż ſtracili 4 do 5000, i że także generał Kray pod Altenottingen pobity zoſtał. Woyſka Bawarſkie oddzieliły ſię od armii auſtryackiey, i formuią kordon w wyższym Palatynacie. Eichstaedt, Wasenburg i cała tamteysza okolica znayduie ſię w ręku Francuzow.

z Ratyzbony d. 29. Czerwca.

Donoszą z Wiednia, iż miniſter auſtryacki oświadczył poſłowi angielſkiemu, że Cesarz Jegomość nie mogąc dłużey znoſić sam ciężaru woyny ſtaiącey ſię codzień przeciwnieyszą iego intereſſom, poſtanowił nakoniec ſłuchać propozycyow pokoiu. Cesarz Jegomość dopełniaiąc iednego z pierwszych obowiązkow swego aliansu z dworem Londyńſkim, donoſi mu o swym przedſięwzięciu, i radzi rządowi angielſkiemu, aby chwycił ſię sposobności rozpoczęcia negocyacyow pokoiu z Francyą, i traktował z nim wspolnie. Dodaią, iż wyſłano kuryera do generała Kray, aby podał propozycyą zawieszenia broni.

z Ratyzbony d. 13. Lipca.

Hrabia Dietrichstein miał poselſtwo szczególne do Elektora Bawarſkiego, do ktorego udał ſię przez Kamm do Amberga, gdzie ten Xiąże mieszka od dnia 8. t. m.

Liſty z Wiednia mowią, iż rada nadworna po wielu konferencyach poſtanowiła potwierdzić milczeniem umowę zawartą między generałem Melas i generałem Berthier.

z Wiednia d. 5. Lipca.
(z Gazety Bambergſkiey.)

Angielſki poseł, Lord Minto, miewał

dotychczas wiele konferencyow z naszymi miniſtrami; ſłychać, iż imieniem swego dworu czyni naywiększe ofiary, aby nakłonić dom auſtryacki do dalszey woyny, i przeszkodzić oddzielnemu pokoiowi z Francyą. Dziś głoszą, iż wyſłano oficyera do generała Kray z propozycyą kommendy nad armią włoſką, którą generał Melas złożyć chce. Kto w tym przypadku obeymie kommendę nad armią w Niemczech nie wiadomo ieszcze. Wszyſtkie woyſka rezerwowe w Auſtryi, Węgrzech, Czechach i Galicyi doſtały rozkaz do prędkiego marszu do Włoch i wyższey Auſtryi. Ich mieysce zaſtąpią nowe rezerwy.

z Wiednia d. 9. Lipca,

Pod czas onegdayszey seſſyi rady wielkiey, uchwalono pospolite ruszenie, Ściągaiąca ſię do tego odezwa ma bydź w niedzielę czytaną po wszyſtkich ambonach. W tuteyszym garnizonie ſkładaiącym ſię z 7000 ludzi nie widać ieszcze żadnego poruszenia. Także nie spoſtrzegamy go w woyſku rezerwowym w Węgrzech, gdzie bez Seymu żadne wybieranie rekrutow naſtąpić nie może. Tylko z Czech idzie kilka rezerwow do Dunaiu. Życzenie pokoiu tak tu ieſt widoczne, iż publiczne aſſygnaty poſtępuią do góry z każdym krokiem, który armia generała Kray w tył czyni, a to w téy nadziei, że pokoy zdaie ſię bydź coraz iednym krokiem bliższy.

Generał Melas uwolniony zoſtał dla wieku podeszłego na powtorne żądanie od kommendy armii włoſkiey. Generał Kray będzie iego naſtępcą, a Hrabia Coſloredo obeymie kommendę nad armią w Niemczech.

z Wiednia d. 16. Lipca.

(Raport nadworny.)

Generał Kray donoſi z Mühldorff pod dniem 11. Lipca, iż w ſtanowiſku armii żadna ważna nie zaszła odmiana, i że głowna kwatera iey przenieſioną tylko zoſtała do Mühldorff dla zyſkania lepszey sposobności w przysposobieniu sobie wody. Co ſię tyczy forpocztow, pikiety ſtoiące pod Barnsdorfem odparte zoſtały przez przewyższaiącą liczbę nieprzyiaciela, i ſtoią teraz na górach pod Ansing.

Dnia 9. Lipca wkroczyło 400 nieprzyiacioł do Nürnberga.

Około 5000 Francuzow przymaszerowało z Avisbaden i Limburg, gdzie odparli po dwoch dniach potyczki uſtawiczney, dywizyą woyſk auſtryackich, i milicyą Moguncką.

Nieprzyiaciel zgromadził znaczny oboz pod Feldkirchem w Bawaryi. Pod Ingolstadtem na prawym brzegu Dunaiu zapadły rozmaite małe potyczki, w których nieprzyiaciel o iednę milę odpartym zoſtał.

z Londynu d. 1. Lipca,

Wypis z Dziennika Morning Post.

„Ponieważ los kampanii włoſkiey ieſt iuż udecydowanym, przeto poruszenia dalsze armiow tego kraiu nie są bardzo interesuiące. Ci, którzy dziwili ſię mądrości Melasa, i którzy okrywaią wszyſtkie błędy Auſtryakow, poszytuią kapitulacyą zawartą pod Marengo za zdarzenie nader szczęśliwe dla nich. Mniemaią oni, iż nie należy mieć fortec wymagaiących wiele woyſk do swey obrony, że armia auſtryacka ściągnie ſiły swoie nad rzeką Mincio, że armia francuzka rozdrobni ſię i zmnieyszy przez doſtawienie fortecom garnizonow, że linia rzeki Mincio wsparta przez Mantuę ieſt nie przełamaną. I tak mowią ci, którzy chcą dziś oszukać lud angielſki. Izaliż spodziewaią ſię, iż dwie albo 3 fortece wſtrzymaią tego, który otworzył bramy tuzina fortec, nawet bez oblężenia? Buonaparte ſtawszy ſię Panem Lombardyi i Piemontu, nie potrzebuie Szwaycaryi, aby mu była mieyscem retyrady, ani armii Moreauego, aby zasłoniła też retyradę. Moreau spuszczać ſię będzie po nad Duna-

iem, a Buonaparte poda mu rękę przez Państwo Weneckie, ieżeliby gabinet Wiedeński nie odstąpił zamiaru dalszey woyny. Ani Melas, ani Mantua nie wstrzymaią pierwszego Konsula. Pod czas zawieszenia broni, rewolucya przyidzie do skutku we Włoszech południowych, bo iuż iest przysposobioną. Okrucieństwa popełnione w Neapolu odraziły lud, i przywrocenie Rzeczypospolitey łatwym stanie się w tych okolicach. Rzym i Toskania poydą za tym przykładem, nim zaś dwor Wiedeński uchwyci się środkow obrony, całe Włochy staną się iuż dla niego kraiem nieprzyiacielskim; nie wyłączaiąc nawet kraiow weneckich. Z tym wszystkim z tego poruszenia ku insurrekcyi we Włoszech, nie powinniśmy wnosić, iż zamiarem iest generała francuzkiego, przenieść rewolucyą do innych kraiow, gdyż ona iest tu dla niego prostym tylko środkiem woyny; nigdy armia wkraczaiąca do kraiu nie odmowiła posiłkow tym, którzy powstali przeciw rządowi." . . . .

Dnia 8.

Wczoray zawinęły na rzekę Tamizę 4 bogato-ładowne okręty kompanii zachodnio-indyiskiey, a na tych przybył z wielu skarbami z Azyi, generał Harris, zwycięzca Tippo-Saiba, i Seringapatnamu.

Wsiadanie woysk na okręty do tayney wyprawy nie ustaie.

Słychać znowu, iż Król przyimie tytuł Cesarza wysp Brytańskich.

z Londynu d. 11. Lipca.

We Wtorek wniosł Pan Jones w izbie niższey, aby ministrowie podali instrukcyą admirała Keith ściągaiącą się do traktatu zawartego między Sidneiem Schmidt, i francuzkim generałem Kleber w Egypcie. „Ktożby się nie zadziwił, (zawołał Jones) czytaiąc list admirała Keith do generała Kleber, niszczący zupełnie umowę, którą Sidney Schmidt w patryotycznym i tchnącym ludzkością zamiarze zawarł. Należyż tego dopuścić, aby przy końcu wieku XVIII. powiedziano, iż angielska wierność i rzetelność, zamieniła się w Kartagińską?"

Dundas: — „Rząd angielski nadto wielką ma baczność na ten przedmiot. Do wiedział się z przeiętych listow, iż Francya z Portą zawrzeć chce pokoy, i doniosł zatem admirałowi oraz Porcie samey, iż nie pozwoli na żadne traktaty, przez któreby woyska francuzkie w Egypcie zyskały wolność powrocenia do Europy, i walczenia przeciw Anglii oraz iey sprzymierzeńcom. Z tym wszystkim Sidney podpisał iuż był umowę, co iest krokiem, do którego żadnego nie miał zlecenia, i który podług wszelkiego prawa narodow, zależał od wyższego potwierdzenia. Lecz w czasie wysłania tych instrukcyow nie wiedziano nic o ugodzie wspomnioney, i iak tylko dowiedziano się, iż angielski oficyer na fundamencie naylepszych zapewne zamiarow w traktatach umieszczonym został, przeto wyszedł rozkaz, aby się tak zostało."

Pan Jones cofnął potem wniosek swoy.

Generał Maitland wysłany do Quiberon i brzegow francuzkich powrocił do Anglii, a wszystkie woyska zostaiące pod iego rozkazami, płyną na morze środziemne.

Rozmaite Wiadomości.

Potwierdza się, iż w Wenecyi zbuntował się regiment Dalmatow składaiący się z 1500 ludzi, odpędził swoich oficyerow i oświadczył, że nie chce służyć Cesarzowi, tylko Rzpltey Weneckiey. Także pospolstwo przyłączyło się do niego. Ale środki gwałtowne przymusiły Dalmatow do posłuszeństwa, i przyięcia swych oficyerow. To zdarzenie kosztowało życie kilku zabitych i ranionych. — Bagaże austryackie armii włoskiey przeprawiaią się za rzekę Piawę, tylko cięzka artylerya została się w arsenale Weneckim, w którym teraz 1200 znayduie się armat. — Głoszą, iż Hrabia Cobenzl,

który z Wiednia do Carlsbadu poiechał, ztamtąd uda ſię do Berlina. — Admirał Moſkiewſki Mussin Puschkin kommendant floty morza Baltyckiego, oddalonym zoſtał przez Imperatora z ſłużby woienney, z przyczyny pewnego nieporządku. — Buonaparte odpowiedział niektórym Moguńczykom nalegaiącym, aby ich kray przyłączył do Francyi: Potrafię iako Konsul dotrzymać tego, co iako generał przyrzekłem." — Francuzi wkroczyli do Bolonii, gdzie nałożyli wielką kontrybucyą. — Pisma publiczne mowią, iż ſtosownie do ugody z Elektorem Bawarſkim, cała Bawarya płaci 8 milionow Francuzom, i wolna będzie za to od wszelkiey inney kontrybucyi.

Uwiadomienie. Antreprener teatru Polſkiego JP. Woyciech Bogusławſki ſkończywszy reprezentacye swoie w tey ſtolicy, wyieżdża ztąd z całą kompanią swoią do Kalisza, gdzie na żądanie obywateli tamteyszych zacznie dawać reprezentacye swoie od dnia pierwszego Sierpnia r. b. na poſtawionym nowo teatrze, do ktorego wybudowania i uczynienia publiczności przyſługi, przyłożył ſię znacznie JP. Paweł Molińſki obywatel Kaliſki. — Ta kompania aktorow iak wielkie ukontentowanie sprawiła publiczności w Poznaniu, tak zapewne niemnieysze wrażenie uczyni i w umyſłach obywatelow Kaliſkich.

Doniesienie. Za naleganiem rożnych moich szanownych gości, będzie u mnie w przyszłą Niedzielę, to ieſt: dnia 27. t. m. na sali w moim ogrodzie za Wroniecką bramą pod numerem 17 znayduiącey ſię, znowu bal. Męszczyźni i Damy płacą za muzykę i światło zł. polſk. 6, Kawaler zaś sam płaci przy wniyściu zł. polſk. 3. O potrzebne trunki będę ſię chciał ſtarać iak na oſtatnim balu, dla dogodzenia moim gościom. Z resztą każdy przychodzący po 12ſtey będzie muſiał płacić entrée po zł. polſk. 3.

Jan Geisler.

Do zadzierzawienia. Ktoby sobie życzył mieſięcznie dzierzawić raytszulę, niemniey i mieysce do powozow i sanek, może toż mieysce w moim domu za Wroniecką bramą pod numerem 17 oglądać, i w dzierzawę doſtać.

Jan Geisler.

Citatio creditorum. Jego Krolewſkiey Mości Regencya Południowo Pruſka w Poznaniu, zapozywa na żądanie Urodz. Piotra Sokolnickiego bywszego Szambelana Polſkiego, wszyſtkich pretensye iakiekolwiek realne prawne do dobr szlacheckich Sulęcina w departamencie tuteyszey Regencyi w dyſtrykcie Pyzdrſkim leżących, a przez tegoż Urodz. Piotra Sokolnickiego podług kontraktu przedażnego d. d. 24. Czerwca 1794 kupionych, do ktorych także wieś Pigłowice i folwarki dwa: Borowo i Przylepki należą, mieć mniemaiących; aby na terminie zawitym dnia 30. Września a. c. przed mianowanym do tego deputatem regencyinym konsyliarzem Leuchertem, albo osobiście, albo przez pełnomocnikow na tuteyszey Regencyi ſtawili ſię, swoie iakiekolwiek realne pretensye do protokułu zameldowali, rzetelność ich wywiedli, i zaświadczyli, na ten koniec wszyſtkie u ſiebie miane oryginały i dokumenta, przez ktore zamyślaią okazać swoie pretensye, na mieysce z sobą zabrali, i dalszych reſkryptow przyzwoicie oczekiwali, zaś tym, ktorzyby ſię ſtawić nie mieli, wiadomo ſię czyni, że z swemi iakiemikolwiek pretensyami do wspomnioney wyżey wſi Sulęcina cum attinentiis uchyleni zoſtaną, i że im wieczne w tey mierze milczenie będzie nakazane. Z resztą tym, ktorzy dla odległości mieysca lub dla innych prawnych przyczyn w osobiſtym ſtawieniu ſię przeszkodę znaydować będą, a ktorym tu oraz na znaiomości zbywa, zalecaią ſię, Juſtyc kommiſſarze Bejer, konsyliarze kryminalni Neumann, i Joneman, do ktorych ſię w tey mierze udać i tymże informacyą i plenipotencyą dać mogą. Podług czego niewiadomi pretendenci realni dobr Sulęcina miarkować ſię maią. Dan na naszey Regencyi w Poznaniu dnia 1. Maia roku 1800.

JK. Mci Regencya Połud. Pruſka.

Do sprzedania. Na tuteyszey Wrocławſkiey ulicy pod numerem 298 i 299 kamienica z browarem w dobrym porządku ieſt do sprzedania, o czém właściciele dokładnieyszą wiadomość dadzą, ieżeliby kto życzący sobie kupić w przeciągu 6 niedziel nie odezwał ſię, tedy właściciele iey między ſiebie inaczey ią rozporządzą. Dnia 23. Lipca roku 1800.

Uwiadomienie. U szmuklerza Lautscha pod numerem 112 na szerokiey ulicy, doſtać można za ſłuszną cenę iedwabiu do wyszywania w wszyſtkich kolorach, podług każdego cieniowania, iako też niekręconego i kręconego iedwabiu atłasowego.